

Protesty przeciwko podwyżce cen biletów i korupcji

8 lutego 2014

W Rio de Janeiro doszło 6 lutego do gwałtownych protestów przeciwko korupcji i podwyżce cen biletów komunikacji miejskiej o ok. 10 proc. Policja użyła gazu łzawiącego. Starcia, które koncentrowały się na głównym dworcu kolejowym w Rio, rozpoczęły się podczas popołudniowego szczytu powrotów z pracy. Tysiące osób utknęło na peronach i przystankach.

Demonstranci protestowali przeciwko decyzji burmistrza Rio Eduardo Paesa, z ubiegłego tygodnia. Zapowiedział on, że od piątku ceny biletów za przejazd autobusem wzrosną z 2,75 reala (ok. 1,20 USD) do 3 reali (1,30 USD). Pojawiały się też hasła potępiające korupcję i astronomiczne wydatki na przeprowadzenie mistrzostw świata w piłce nożnej w czerwcu i lipcu 2014 r.

Protestujący, którzy zebrali się przed katedrą Candelaria w centrum miasta, wznosili okrzyki: „Nie będziemy płacić 3 reali!”, po czym pomaszerowali w kierunku głównej stacji kolejowej, która jest również stacją przesiadkową metra i autobusów.

Do podobnych protestów doszło w maju 2013 r. w Sao Paulo po ogłoszeniu przez władze miejskie podwyżki cen komunikacji. W tym przypadku protest okazał się skuteczny i władze wycofały się z podwyżki.

Protesty w Brazylii przeciwko drożyznie i równoczesnym przeznaczaniu miliardów dolarów na mistrzostwa w piłce nożnej, zamiast na zaniedbane szpitale, szkoły i infrastrukturę, przerodziły się w ogólnonarodowy ruch. Demonstranci domagają się też ukrócenia plagi korupcji i poprawy stanu bezpieczeństwa, zwłaszcza w miastach.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl